

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE

ORGAN URZĘDOWY ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

CZERWIEC 2020

STOLICA APOSTOLSKA

106

Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Misyjny (18 października 2020)

„Oto ja, poślij mnie!” (Iz 6,8)

Drodzy bracia i siostry,

Pragnę wyrazić wdzięczność Bogu za zaangażowanie, z jakim przeżywany był w całym Kościele, w październiku ubiegłego roku, Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny. Jestem przekonany, że przyczynił się on do pobudzenia nawrócenia misyjnego w wielu wspólnotach, na drodze wskazanej przez temat: „Ochrzczeni i posłani: Kościół Chrystusa w misji na świecie”.

W tym roku, naznaczonym cierpieniami i wyzwaniem spowodowanymi przez pandemię Covid 19, to misyjne pielgrzymowanie całego Kościoła trwa nadal w świetle słowa, które znajdujemy w opisie powołania proroka Izaja-

sza: „Oto ja, pošlij mnie!” (Iz 6, 8). Jest to nieustannie nowa odpowiedź na pytanie Pana: „Kogo mam posłać?” (tamże). To powołanie pochodzi z serca Boga, z Jego miłosierdzia, które rzuca wyzwanie zarówno Kościołowi, jak i ludzkości w obecnym kryzysie światowym. „Podobnie, jak uczniów z Ewangelii, ogarnęła nas niespodziewana i gwałtowna burza. Uświadomiliśmy sobie, że jesteśmy w tej samej łodzi, wszyscy słabi i zdezorientowani, ale jednocześnie ważni, wszyscy wezwani do wiosłowania razem, wszyscy potrzebujący, by pocieszać się nawzajem. Na tej łodzi... jesteśmy wszyscy. Tak jak ci uczniowie, którzy mówią jednym głosem i wołają w udręce: „giniemy” (w. 38), tak i my zdaliśmy sobie sprawę, że nie możemy iść naprzód każdy na własną rękę, ale jedynie razem” (Rozważanie na Placu św. Piotra, 27 marca 2020 r.). Jesteśmy naprawdę zaskoczeni, zdezorientowani i przestraszeni. Cierpienie i śmierć sprawiają, że doświadczamy naszej ludzkiej kruchości; ale jednocześnie wszyscy dostrzegamy silne pragnienie życia i wyzwolenia od zła. W tym kontekście, powołanie do misji, zaproszenie do wyjścia ze swoich ograniczeń ze względu na miłość Boga i bliźniego jawi się jako szansa dzielenia się, służby, wstawiennictwa. Misja, którą Bóg powierza każdemu z nas, sprawia, że przechodzimy od bojaźliwego i zamkniętego „ja” do „ja” odnalezionego i odnowionego przez dar z siebie.

W ofierze krzyżowej, w której wypełnia się misja Jezusa (por. J 19, 28-30), Bóg objawia, że Jego miłość jest dla każdego i dla wszystkich (por. J 19, 26-27). I prosi nas o naszą osobistą gotowość do bycia posłanymi, ponieważ On jest Miłością w odwiecznej dynamice misyjnej, zawsze wychodzącej poza siebie samego, aby dać życie. Z miłości do człowieka, Bóg Ojciec posłał swego Syna Jezusa (por. J 3, 16). Jezus jest misjonarzem Ojca: Jego Osoba i Jego dzieło jest całkowitym posłuszeństwem woli Ojca (por. J 4, 34; 6, 38; 8, 12-30; Hbr 10, 5-10). Z kolei Jezus, dla nas ukrzyżowany i zmartwychwstały, pociąga nas w swojej dynamice miłości swoim Duchem, ożywiającym Kościół, który czyni nas uczniami Chrystusa i posyła nas na misje do świata i do narodów.

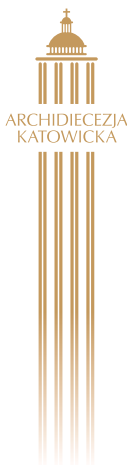
„Misja, «Kościół wychodzący» nie jest programem, zamiarem, który należy zrealizować wysiłkiem woli. To Chrystus sprawia, że Kościół wychodzi ze swoich ograniczeń. W misji głoszenia Ewangelii wyruszasz, ponieważ Duch cię pobudza i niesie” (Senza di Lui non possiamo far nulla, LEV - San Paolo, 2019, 16-17). Bóg zawsze miłuje jako pierwszy i z tą miłością nas spotyka i nas powołuje. Nasze osobiste powołanie wynika

z faktu, że jesteśmy synami i córkami Boga w Kościele, będącym Jego rodziną, braćmi i siostrami w tej miłości, której świadectwo dał nam Jezus. Wszyscy jednak mają ludzką godność opartą na Bożym powołaniu, aby byli dziećmi Bożymi, i by stawali się w sakramencie chrztu i w wolności wiary tym, czym są od zawsze w sercu Boga.

Już fakt, że otrzymaliśmy darmo życie, stanowi domyślne zaproszenie do wejścia w dynamikę daru z siebie: ziarno, które w ochrzczonych nabierze dojrzałej formy jako odpowiedź na miłość w małżeństwie i dziewictwie dla królestwa Bożego. Życie ludzkie rodzi się z miłości Boga, wzrasta w miłości i dąży ku miłości. Nikt nie jest wykluczony z miłości Boga, a w świętej ofierze Jezusa Syna na krzyżu Bóg zwyciężył grzech i śmierć (por. Rz 8, 31-39). Dla Boga zło - a nawet grzech - staje się wyzwaniem, by kochać i to kochać coraz bardziej (por. Mt 5, 38-48; Łk 23, 33-34). Dlatego w tajemnicy paschalnej Boże miłosierdzie leczy pierwotną ranę ludzkości i wylewa się na cały wszechświat. Kościół - powszechny sakrament miłości Boga do świata - kontynuuje w dziejach misję Jezusa i posyła nas wszędzie, aby przez nasze świadectwo wiary i głoszenie Ewangelii Bóg mógł ponownie ukazać swoją miłość oraz dotknąć i przemienić serca, umysły, ciała, społeczeństwa i kultury w każdym miejscu i czasie.

Misja jest wolną i świadomą odpowiedzią na powołanie Boga. Ale to powołanie możemy dostrzec tylko wtedy, gdy przeżywamy osobistą relację miłości z Jezusem żyjącym w swoim Kościele. Zadajmy sobie pytanie: czy jesteśmy gotowi na przyjęcie obecności Ducha Świętego w naszym życiu, do usłyszenia powołania na misję, czy to na drodze małżeństwa, czy też na drodze dziewictwa konsekrowanego lub święceń kapłańskich, a w każdym razie w zwykłym powszednim życiu? Czy jesteśmy gotowi, aby być posłanymi wszędzie, żeby świadczyć o naszej wierze w Boga, Miłosiernego Ojca, aby głosić Ewangelię zbawienia Jezusa Chrystusa, aby mieć udział w Bożym życiu Ducha Świętego budując Kościół? Czy podobnie jak Maryja, Matka Jezusa, jesteśmy gotowi bez zastrzeżeń służyć woli Bożej (por. Łk 1, 38)? Ta wewnętrzna dyspozycyjność jest bardzo ważna, aby móc odpowiedzieć Bogu: „Oto ja, pošlij mnie!” (Iz 6, 8). I to nie w sposób abstrakcyjny, ale w dniu dzisiejszym Kościoła i historii.

Zrozumienie tego, co Bóg nam mówi w tych czasach pandemii, staje się wyzwaniem także dla misji Kościoła. Choroba, cierpienie,



strach i izolacja wzywają nas do zadawania sobie pytań. Ubóstwo osób umierających samotnie, tych, którzy są pozostawieni sami sobie, tracących pracę i płacę, tych, którzy nie mają domu i pożywienia, każe się nam zastanowić. Zmuszeni do dystansu fizycznego i do pozostawiania w domu, jesteśmy zaproszeni do ponownego odkrycia, że potrzebujemy relacji społecznych, a także wspólnotowej relacji z Bogiem. Sytuacja ta, nie powiększając naszej nieufności i obojętności, powinna skłonić nas do zwrócenia większej uwagi na nasz sposób odnoszenia się do innych. A modlitwa, w której Bóg dotyka i porusza nasze serca, otwiera nas na potrzebę miłości, godności i wolności naszych braci, a także na troskę o całe stworzenie. Niemożność gromadzenia się jako Kościół w celu sprawowania Eucharystii sprawia, że mamy udział w sytuacji wielu wspólnot chrześcijańskich, które nie mogą odprawiać Mszy św. w każdą niedzielę. W tym kontekście jest do nas ponownie skierowane pytanie, które zadaje nam Bóg: „Kogo mam posłać?”, i oczekuje On od nas wielkodusznej i stanowczej odpowiedzi: „Oto ja, poślij mnie!” (Iz 6, 8). Bóg wciąż szuka, kogo mógłby posłać na świat i do narodów, aby dawać świadectwo o Jego miłości, o Jego zbawieniu od grzechu i śmierci, Jego wyzwoleniu od zła (por. Mt 9, 35-38; Łk 10, 1-12).

Obchody Światowego Dnia Misyjnego oznaczają również potwierdzenie, że modlitwa, refleksja i pomoc materialna z waszych ofiar są szansą na aktywne uczestnictwo w misji Jezusa w Jego Kościele. Miłość wyrażona w zbiórkach podczas celebracji liturgicznych trzeciej niedzieli października ma na celu wsparcie pracy misyjnej, prowadzonej w moim imieniu przez Papieskie Dzieła Misyjne, aby wyjść naprzeciw duchowym i materialnym potrzebom narodów i Kościołów na całym świecie, dla zbawienia wszystkich.

Niech Najświętsza Maryja Panna, Gwiazda Ewangelizacji i Pociężycielka strapionych, misyjna uczennica swego Syna Jezusa, nadal wstawia się za nami i niech nas wspiera.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 31 maja 2020, uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

FRANCISZEK

107

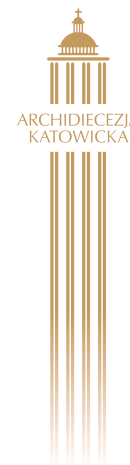
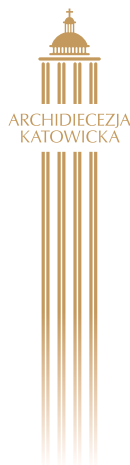
Przesłanie Papieża Franciszka z okazji 50. rocznicy promulgowania Obrzędu Konsekracji Dziewic

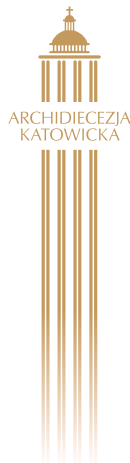
Najdroższe Siostry!

1. Pięćdziesiąt lat temu, z polecenia Świętego Pawła VI, Święta Kongregacja Kultu Bożego promulgowała nowy Obrzęd Konsekracji Dziewic. Trwająca nadal pandemia wymusiła odroczenie Międzynarodowego Spotkania, zorganizowanego w Rzymie przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dla uczczenia tej ważnej rocznicy. Pragnę jednak, pomimo tego, włączyć się w wasze dziękczynienie za «podwójny dar Pana dla Jego Kościoła» - jak powiedział do was Święty Jan Paweł II z okazji 25. rocznicy - odnowiony Obrzęd i Ordo fidelium «przywrócone we wspólnocie Kościoła» (Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Ordo virginum, 2 czerwca 1995 r.).

Forma waszego życia znajduje swoje pierwsze źródło w Obrzędzie, swoją konfigurację prawną ma w kanonie 604 Kodeksu Prawa Kanonicznego, a od roku 2018 w Instrukcji Ecclesiae Sponsae imago. Wasze powołanie ukazuje niewyczerpane i różnorodne bogactwo darów Ducha Zmartwychwstałego, który czyni wszystko nowe (por. Ap 21, 5). Jednocześnie jest ono znakiem nadziei: wierność Ojca również i dziś budzi w sercach niektórych kobiet pragnienie poświęcenia się Panu w dziewictwie konsekrowanym, starożytnej formie życia, a jednocześnie nowej i współczesnej, przeżywanej na co dzień we własnym, zwyczajnym środowisku społecznym i kulturowym, będąc zakorzenione w rzeczywistości Kościoła lokalnego.

Prowadzone przez Biskupów, pogłębiłyście specyfikę waszej formy życia konsekrowanego, doświadczając, że konsekracja ustanawia was w Kościele lokalnym szczególnym Ordo fidelium. Podążajcie tą drogą, współpracując z Biskupami, abyście mogły kroczyć ścieżką poważnego rozeznania powołaniowego, a także formacji początkowej i stałej. W rzeczywistości dar waszego powołania wyraża się w symfonii Kościoła, który jest ubogacony, kiedy może rozpoznać w was kobiety zdolne do przeżywania daru braterstwa w duchu siostrzanym.





2. Dziś, pięćdziesiąt lat po odnowionym Obrzędzie, pragnę wam powiedzieć: nie gaście proroctwa waszego powołania! Nie jesteście powołane ze względu na wasze zasługi, ale przez miłosierdzie Boże, aby ukazywać w waszym życiu oblicze Kościoła, Oblubienicy Chrystusa, który jest dziewicą, dlatego że pomimo, iż jest złożony z grzeszników, zachowuje nienaruszoną wiarę, poczyną i pielęgnuje wzrastanie nowej ludzkości.

Razem z Duchem Świętym, z całym Kościołem i każdym słuchającym Słowa jesteście zaproszone, aby powierzyć się Chrystusowi i powiedzieć Mu: «Przyjdź!» (Ap 22, 17), aby przebywać w mocy wypływającej z Jego odpowiedzi: «Zaiste, przyjdę niebawem» (Ap 22, 20). To przyjście Oblubienicy jest horyzontem waszej drogi w Kościele, waszym celem, obietnicą do przyjmowania każdego dnia. W ten sposób «będziecie gwiazdami wskazującymi drogę światu» (Benedykt XVI, Przemówienie do uczestników Kongresu Ordo virginum, 15 maja 2008 r.).

Zachęcam was do ponownego przeczytania i rozważania tekstów Obrzędu, w których rozbrzmiewa sens waszego powołania: jesteście powołane, aby doświadczyć i zaświadczyć, że Bóg w swoim Synu, jako pierwszy nas umiłował, i że Jego miłość, która jest dla wszystkich, ma moc przemiany grzeszników w świętych. Rzeczywiście «Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo» (Ef 5, 25-26). Wasze życie będzie ujawniać eschatologiczne napięcie, które ożywia całe stworzenie i dynamizuje całą historię, a rodzi się z zaproszenia Zmartwychwstałego: „Powstań, piękna ma, i pójdz!” (por. Pnp 2, 10; Orygenes, Homilie o „Pieśni nad Pieśniami” II, 12).

3. Homilia proponowana przez Obrząd Konsekracji Dziewic zachęca was: «Kochajcie wszystkich, a szczególnie ubogich» (n. 29). Konsekracja przeznacza was dla Boga, nie odsuwając was jednak od środowiska, w którym żyjecie i w którym jesteście wezwane, aby dawać świadectwo w stylu ewangelicznej bliskości (por. Ecclesiae Sponsae imago, 37-38). Poprzez tę specyficzną bliskość wobec współczesnych mężczyzn i kobiet, niech wasza dziewicza konsekracja dopomoże Kościołowi kochać biednych, rozpoznawać formy ubóstwa materialnego i duchowego, pomagać szczególnie tym, którzy są słabi i bezbronni, tym, którzy cierpią z powodu chorób fizycznych i psychicznych, młodym i starszym, tym, którzy są wystawieni na ryzyko odrzucenia.

Bądźcie kobietami miłosierdzia, ekspertkami człowieczeństwa. Kobietami, które wierzą «w rewolucyjną moc delikatności i czułości» (Adhort. apost. Ewangelii Gaudium, 288). Pandemia uczy nas, że «nadszedł czas, aby usunąć nierówności, uzdrowić niesprawiedliwość, która podważa u podstaw zdrowie całej ludzkości!» (Homilia na Mszy Świętej, 19 kwietnia 2020 r.). To, co dzieje się w świecie niech was porusza: nie zamykajcie oczu i nie uciekajcie; z czułością przemierzajcie obszary bólu i cierpienia; trwajcie w głoszeniu wszystkim Ewangelii pełni życia.

Modlitwa konsekracyjna, przyzywająca dla was wielorakie dary Ducha Świętego, wyprasza, abyście żyły w casta libertas (Obrząd Konsekracji Dziewic, 38). Niech to będzie styl waszych relacji, aby był on znakiem oblubieńczej miłości, która jednoczy Chrystusa z Kościołem, dziewicą matką, siostrą i przyjacielem ludzkości. Poprzez waszą wyrozumiałość łagodność (por. Flp 4, 5) zawiązujecie autentyczne relacje z innymi, które pozwolą mieszkańcom dzielnic naszych miast uwalniać się z samotności i anonimowości. Bądźcie zdolne do parezji, ale unikajcie pokusy plotkarstwa i obmowy. Niech kieruje wami mądrość, kreatywność i autentyczność miłości, aby przeciwstawiać się arogancji i zapobiegać nadużyciom władzy.

4. W Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, pragnę pobłogosławić każdą z was, jak również i wszystkie kobiety, które przygotowują się, aby przyjąć tę konsekrację i wszystkie inne, które w przyszłości ją przyjmą. «Duch Pocieszyciel udziela się w darze Kościołowi jako niewyczerpane źródło radości, którą cieszy się on jako Oblubienica Chrystusa uwielbionego» (Św. Paweł VI, Adhort. apost. Gaudete in Domino, 41). Jako znak Kościoła Oblubienicy, bądźcie zawsze kobietami radości, na wzór Maryi z Nazaretu, kobiety Magnificat, matki żywej Ewangelii.

W Rzymie, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 31 maja 2020 roku, w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

FRANCISZEK

Oreǳie PapieŹa Franciszka na IV Światowy Dzień Ubogich (15 listopada 2020)

„Wyciągnij rękę do ubogiego” (Syr 7, 32)

StaroŹytna mądrość postawiła przed nami te słowa jako uświęcony kodeks do wprowadzania w Źycie. Brzmiały one dziś z całą swoją znaczeniową mocą, pomagając nam skoncentrować wzrok na tym, co istotne i przekroczyć barierę obojętności. Ubóstwo ma różne twarze, które domagają się uwagi pod jednym, szczególnym względem: w kaŹdej z nich możemy spotkać Pana Jezusa, który objawił nam, Źe jest obecny w swoich najmniejszych braciach (por. Mt 25, 40).

1. Weźmy do rąk Księgę Syracyclesa ze Starego Testamentu. Znajdujemy tu słowa jednego z mistrzów mądrości, który Źył prawie dwieście lat przed przyjściem Chrystusa. Poszukiwał on mądrości, która czyni ludzi lepszymi i zdolniejszymi do dogłębnej obserwacji wydarzeń Źyciowych. Czynił to w chwilach cięŹkich prób, przez które przechodził lud Izraela, w czasie bólu, Źałoby oraz biedy z powodu obcej dominacji. Będąc człowiekiem wielkiej wiary, zakorzenionym w tradycji przodków, Syracycles pomyślał najpierw o tym, by zwrócić się do Boga i poprosić Go o dar mądrości. A Pan nie pozbawił go tej pomocy.

JuŹ od pierwszych stron Księgi, Syracycles przedstawia rady dotyczące wielu konkretnych sytuacji Źyciowych, a wśród nich ubóstwa. Nalega on, aby w niebezpieczeństwie pokładać ufność w Bogu: „Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przylgnij do Niego, a nie odstępуй, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach utrapienia bądź wytrzymały! Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu – w piecu poniŹenia. Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli” (Syr 2, 2-7).

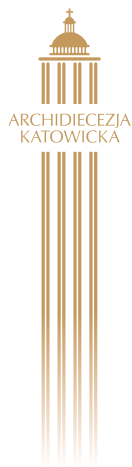
2. Strona po stronie odkrywamy cenny zbiór rad odnośnie do sposobu postępowania w świetle intymnej relacji z Bogiem Stworzycielem, który kocha swoje stworzenie, jest sprawiedliwy i opatrnościowy dla swoich synów. Ciągłe odnoszenie się do Boga nie odwraca jednak wzroku od konkretnego człowieka, przeciwnie, te dwie rzeczy są ze sobą ściśle połączone.

Ukazuje to jasno fragment, z którego zaczerpnięty jest tytuł niniejszego Oreǳia (zob. Syr 7, 29-36). Modlitwa do Boga i solidarność z ubogimi i cierpiącymi są nierozłączne. Aby sprawować kult Panu przyjemny, konieczne jest, Źeby rozpoznać w kaŹdej osobie, również w tej najbardziej potrzebującej i odrzuconej, obraz Boga, który w niej jest odcisnięty. Dzięki temu otrzymujemy dar błogosławieństwa BoŹego, który jest przyciągnięty szczodrością okazywaną potrzebującemu. Z tego teŹ powodu czas poświęcany na modlitwę, nie może nigdy stać się wymówką dla zaniedbania bliźniego w trudnościach. Wręcz przeciwnie: błogosławieństwo Pana spływa na nas, a nasza modlitwa osiąga swój cel wtedy, gdy towarzyszy im służba ubogim.

3. Jakże aktualne jest to starotestamentalne nauczanie również dla nas! Słowo Boga przekracza czas, przestrzeń, religie i kultury. Szczodrość, która wspiera słabego, pociesza uciśnionego, łagodzi cierpienia i przywraca godność temu, kto został jej pozbawiony, jest warunkiem Źycia w pełni ludzkiego. Poświęcenie naszej uwagi ubogim oraz ich wielorakim potrzebom, nie może być uwarunkowane posiadanym czasem lub prywatnymi zainteresowaniami, ani bezdusznymi projektami pastoralnymi czy społecznymi. Siły, która jest w łasce Boga, nie można zdławić tendencją narcystyczną, która zawsze stawia nas samych na pierwszym miejscu.

Trudno jest utrzymać wzrok na ubogim, ale jest to konieczne, aby obrać w naszym Źyciu osobistym i społecznym słuszny kierunek. Nie chodzi tu o wielomówstwo, ale przede wszystkim o konkretne zaangażowanie Źycia poruszonego przez miłość Boga. Co roku, podczas Światowego Dnia Ubogich, powracam do tej fundamentalnej dla Źycia Kościoła rzeczywistości, ponieważ ubodzy są i zawsze będą z nami (por. J 12, 8), aby pomóc nam przyjąć towarzystwo Chrystusa w codzienności.

4. Zawsze spotkanie osoby ubogiej jest dla nas wyzwaniem i pytaniem. Co możemy zrobić, aby wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć



szyć jej marginalizację i cierpienie? Jak możemy pomóc jej w ubóstwie duchowym? Wspólnota chrześcijańska jest wezwana do zaangażowania się w to doświadczenie dzielenia się, mając świadomość tego, że nie może ona delegować tego zadania innym. Aby być wsparciem dla ubogich, fundamentalną rzeczą jest osobiste życie ubóstwem ewangelicznym. Nie możemy czuć się „w porządku”, kiedy członek naszej rodziny ludzkiej jest zepchnięty na tyły i staje się cieniem. Krzyk milczenia wielu ubogich musi docierać do Ludu Bożego będącego zawsze i wszędzie w gotowości, by dać im głos, aby solidaryzować się z nimi i bronić ich przed hipokryzją oraz wieloma obietnicami bez pokrycia, a także by zaprosić ich do udziału w życiu wspólnoty.

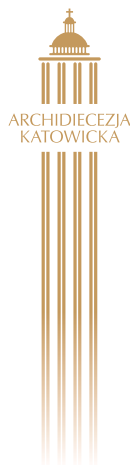
Prawdą jest, że Kościół nie ma do zaproponowania rozwiązań kompleksowych, ale oferuje, z łaską Pana, swoje świadectwo oraz gesty współdziałania. Ponadto, Kościół czuje się w obowiązku wskazywać na potrzeby tych, którzy nie mają tego, co jest konieczne do życia. Przypominanie wszystkim o wielkiej wartości dobra wspólnego jest życiowym zobowiązaniem ludu chrześcijańskiego, które realizuje się w próbie ocalenia od zapomnienia tych wszystkich, których człowieczeństwo jest naruszone w ich podstawowych potrzebach.

5. Wyciąganie ręki pozwala odkryć przede wszystkim temu, który to robi, że istnieje w nas zdolność do wykonywania gestów, które nadają życiu sens. Ileż wyciągniętych rąk widzimy codziennie! Niestety, coraz częściej zdarza się, że pośpiech wciąga nas w wir obojętności do takiego stopnia, że nie potrafimy docenić ogromu dobra, które codziennie dokonuje się w ciszy i z wielką szczodrością. Zdarza się, iż dopiero wtedy, gdy dzieją się rzeczy wywracające kurs naszego życia, nasze oczy stają się zdolne do zobaczenia dobroci „świętych z sąsiedztwa”, którzy „żyją blisko nas i są odbłaskiem obecności Boga” (Adhort. apost. *Gaudete et exsultate*, 7), ale o których nikt nie mówi. Złe wiadomości są obficie obecne na stronach gazet, w internecie, na ekranach telewizorów, do tego stopnia, że wydaje się, iż zło króluje niezwykłe. Tak jednak nie jest. Z pewnością nie brakuje złości i przemocy, nadużywania władzy oraz korupcji, ale życie jest utkane przede wszystkim aktami szacunku i szczodrości, które nie tylko równoważą zło, ale popychają do wzniesienia się ponad i do bycia pełnymi nadziei.

6. Wyciągnięcie ręki jest znakiem: to znak, który natychmiast przywołuje do bliskości, solidarności i miłości. W ostatnich miesiącach, w których cały świat był jakby przytłoczony przez wirusa przynoszącego ból i śmierć, zniechęcenie oraz zagubienie, ileż wyciągniętych rąk mogliśmy widzieć! Wyciągnięta ręka lekarza, który przejmując się każdym pacjentem, starając się znaleźć właściwe lekarstwo. Wyciągnięta ręka pielęgniarki i pielęgniarza, którzy nie patrząc na godziny pracy, zostają, aby troszczyć się o chorych. Wyciągnięta ręka tych, którzy pracują w administracji i organizują środki, aby ocalić jak najwięcej ludzkich istnień. Wyciągnięta ręka aptekarza, realizującego tak wiele próśb, wystawiając się jednocześnie na ryzykowny kontakt z ludźmi. Wyciągnięta ręka kapłana, który błogosławi ze ściśniętym sercem. Wyciągnięta ręka wolontariusza, który pomaga tym, którzy żyją na ulicy, ale też i tym, którzy mają dach nad głową, ale nie mają co jeść. Wyciągnięta ręka kobiet i mężczyzn, którzy pracują, aby zapewnić konieczne usługi i bezpieczeństwo. I jeszcze wiele innych wyciągniętych rąk, które moglibyśmy tu wyliczać, aż do skomponowania litanii dobrych dzieł. Wszystkie te ręce rzuciły wyzwanie zarazie oraz strachowi, aby dać wsparcie i pociechę.

7. Ta pandemia nadeszła nagle i zastała nas nieprzygotowanych, pozostawiając wielkie poczucie dezorientacji i niemocy. Wyciągnięta ręka w stronę ubogiego nie pojawiła się jednak znikąd i niespodziewanie. Ten gest zaświadcza raczej o tym, iż przygotowujemy się do rozpoznania ubogiego i do wsparcia go wtedy, gdy zacznie potrzebować pomocy. Nie improwizuje się narzędzi miłosierdzia. Konieczny jest codzienny trening, który rozpoczyna się od świadomości tego, jak bardzo my sami, jako pierwsi, potrzebujemy wyciągniętej ręki w naszą stronę.

Ta chwila, którą teraz przeżywamy, podała w wątpliwość wiele pewników. Czujemy się biedniejsi i słabsi, ponieważ doświadczyliśmy poczucia granic własnych możliwości oraz ograniczenia wolności. Utrata pracy, czułości naszych bliskich, jak również brak zwyczajnych relacji międzypersonalnych, otwarły nagle horyzonty, które odzwyczailiśmy się już dostrzegać. Nasze bogactwa duchowe i materialne zostały postawione pod znakiem zapytania, i odkryliśmy strach. Zamknięci w ciszy naszych domów, odkryliśmy, jak bardzo jest ważna prostota oraz zwrócenie oczu na to, co istotne. Dojrzeliliśmy do potrzeby nowe-



go braterstwa, zdolnego do wzajemnej pomocy i szacunku. Teraz jest czas pomyślny, aby „odczuć, że potrzebujemy siebie nawzajem, że jesteśmy odpowiedzialni za innych i za świat, [...] Zbyt długo pozostawaliśmy w stanie degradacji moralnej, drwiąc z etyki, dobroci, wierności, uczciwości. [...] To zniszczenie wszelkich podstaw życia społecznego prowadzi do wzajemnej konfrontacji w imię obrony swoich interesów. Powoduje pojawienie się nowych form przemocy i okrucieństwa oraz uniemożliwia rozwój prawdziwej kultury troski o środowisko naturalne” (Enc. Laudato si’, 229). W końcu, ciężkie kryzysy ekonomiczne, finansowe i polityczne nie ustąpią dotąd, dopóki pozwolimy, że będzie pozostawać w letargu odpowiedzialność, którą każdy powinien odczuwać w odniesieniu do bliźniego i każdej osoby ludzkiej.

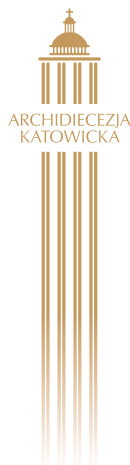
8. „Wyciągnij rękę do ubogiego” jest zatem zaproszeniem do odpowiedzialności będącej bezpośrednim zaangażowaniem tych, którzy czują, że dzielą ten sam los. To jest wezwanie do wzięcia na siebie ciężarów osób najsłabszych, jak przypomina św. Paweł: „Miłością ożywień słuźcie sobie wzajemnie! Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. [...] Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 5, 13-14; 6, 2). Apostoł Paweł naucza, że wolność, która została nam dana przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, jest dla każdego z nas odpowiedzialnością, by zaangażować się w służbę innym, przede wszystkim najsłabszym. Nie jest to jakaś opcjonalna zachęta, ale warunek autentyczności wiary, którą wyznajemy.

Księga Syracyclesa przychodzi nam tu z pomocą: sugeruje konkretne działania na rzecz najuboższych i przywołuje również pewne sugestywne obrazy. Najpierw rozważa słabość tych, którzy są smutni: „Nie usuwaj się od płaczących” (Syr 7, 34). Czas pandemii zmusił nas do izolacji, uniemożliwiając nam nawet niesienie pociechy i przebywanie blisko naszych przyjaciół i znajomych cierpiących z powodu straty swoich bliskich. Dalej kontynuuje autor natchniony: „Nie ociągaj się z odwiedzeniem chorego człowieka” (Syr 7, 35). Doświadczaliśmy niemożliwości przebywania obok tego, kto cierpi, jednocześnie uświadomiliśmy sobie kruchość naszej egzystencji. Zatem, Słowo Boże nigdy nie daje nam spokoju i pobudza nas do dobra.

9. „Wyciągnij rękę do ubogiego” uwydatnia, przez kontrast, zachowanie tych, którzy trzymają ręce w kieszeni i nie pozwalają sobie na współczucie spowodowane widokiem ubóstwa, do którego często także i oni przyczyniają się. Obojętność i cynizm są ich chlebem powszednim. Jakaż różnica w porównaniu do szczodrych rąk, które opisaliśmy! Są bowiem ręce wyciągnięte, aby pisać szybko na klawiaturze komputera i przesuwac sumy pieniędzy z jednej strony świata na drugą, dekretując bogactwo wąskich grup oligarchów i biedę mas, a nawet upadek całych narodów. Są ręce wyciągnięte do zagarniania pieniędzy poprzez sprzedaż broni, której inne ręce, również te dziecięce, użyją do siania śmierci i ubóstwa. Są wyciągnięte ręce, które w cieniu wymieniają dawki śmierci, aby wzbogacić się i żyć w luksusie oraz ulotnym nieuporządkowaniu. Są też ręce wyciągnięte, które w ukryciu wymieniają nielegalne przysługi, aby zarobić łatwo dzięki korupcji. Są także wyciągnięte ręce tych, którzy z poważną twarzą hipokrytów uchwalają prawa, których sami nie przestrzegają.

W tym przeglądzie ludzkich zachowań „wykluczeni nadal czekają. W celu utrzymania stylu życia wykluczającego innych, albo żeby móc entuzjasmować się tym egoistycznym ideałem, rozwinęła się globalizacja obojętności. Nie zdając sobie z tego sprawy, stajemy się niezdolni do współczucia wobec krzyku bóleści innych, nie płacemy już wobec dramatu innych, ani nie interesuje nas troska o nich, tak jakby odpowiedzialność za to nie dotyczyła nas” (Adhort. apost. Evangelii gaudium, 54). Nie możemy być zadowoleni, dopóki ręce, które sieją śmierć, nie przemienią się w narzędzia sprawiedliwości i pokoju dla całego świata.

10. „We wszystkich sprawach pamiętaj o swym kresie” (Syr 7, 36). Tym zdaniem Syracycles kończy swoją refleksję. Tekst ten pozwala na dwojaką interpretację. Po pierwsze ukazuje, że potrzebujemy zawsze mieć świadomość końca naszej egzystencji. Pamięć o wspólnym przeznaczeniu może być pomocna, aby prowadzić życie pełne uwagi poświęconej temu, kto jest uboższy i nie miał tych samych możliwości, jakie my mieliśmy. Istnieje również druga możliwość interpretacji, która uwydatnia przede wszystkim kres, cel, w stronę którego dążymy. Tenże kres naszego życia ukazuje, jak nieodzownym jest posiadanie projektu do zrealizowania w życiu oraz drogi, po której się kroczy, nie ulegając zmęczeniu. Ostatecznie kresem każdej naszej działalności nie może być



nic innego, jak miłość. To jest cel, w stronę którego wyruszyliśmy i nic nie powinno nas od niego odciągnąć. Ta miłość jest współudziałem, oddaniem i służbą, ale zaczyna się od odkrycia, że my najpierw zostaliśmy ukochani i obudzeni do miłości. Kres ten pojawia się w momencie, w którym dziecko spotyka się z uśmiechem mamy i czuje się kochane tylko ze względu na to, że istnieje. Również uśmiech, który dzielimy z ubogim, jest źródłem miłości i pozwala żyć w radości. Ręka wyciągnięta może zawsze ubogacić się uśmiechem tego, który nie mierzy swojej obecności i pomocy, którą ofiaruje, ale cieszy się wyłącznie z życia w stylu uczniów Chrystusa.

W tej drodze codziennego spotykania się z ubogimi towarzyszy nam Matka Boga, która bardziej niż wszystkie inne jest Matką ubogich. Panna Maryja zna dobrze trudności tych, którzy są zmarginalizowani, ponieważ ona sama znalazła się w podobnej sytuacji, wydając na świat Syna Bożego w stajni. Ze względu na groźby Heroda uciekła do innego kraju wraz z Józefem, swoim mężem oraz z małym Jezusem, a sytuacja uchodźców naznaczyła na kilka lat Świętą Rodzinę. Niech modlitwa do Matki ubogich pozwoli przystąpić jej synom umiłowanym oraz tym wszystkim, którzy służą im w imię Chrystusa. A modlitwa niech przemieni wyciągniętą rękę w przytulenie, które świadczy o współuczestnictwie i o odnalezionym braterstwie.

Rzym, u Św. Jana na Lateranie, 13 czerwca 2020, we wspomnienie św. Antoniego z Padwy

FRANCISZEK

EPISKOPAT POLSKI

109

Oświadczenie Delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży

Odpowiadając na zarzuty dotyczące moich działań w sprawie zdarzeń w diecezji kaliskiej, przypominam: Zgodnie z motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi*, po otrzymaniu wiarygodnej informacji o „działaniach lub zaniechaniach mających na celu zakłócenie lub uniknięcie dochodzeń cywilnych lub kanonicznych” dotyczących wykorzystania seksualnego osoby małoletniej przez duchownego, każdy ksiądz jest zobowiązany do poinformowania o sprawie władzę kościelną. Tym bardziej jako delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. ochrony dzieci i młodzieży, po zapoznaniu się materiałem zawartym w filmie „Zabawa w chowanego”, nie mogłem milczeć lub pozostać bezczynny wobec przedstawionych faktów. Złożenie zawiadomienia nie rozstrzyga o winie i daje rzeczywistą szansę ks. bp. Edwardowi Janiakowi na przedstawienie argumentów w swojej obronie. Osądzenie sprawy jest wyłączną kompetencją Stolicy Apostolskiej.

Podjęte przeze mnie działanie jest wyrazem ewangelicznej troski o dobro osób pokrzywdzonych i o prawdziwe dobro Kościoła, a także realizacją misji ochrony dzieci i młodzieży, powierzonej mi przez Konferencję Episkopatu Polski.

ABP WOJCIECH POLAK

Metropolita Gnieźnieński, Prymas Polski

Delegat KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży

Gniezno, 16 czerwca 2020 r.

110

Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP na temat włączenia nowych wezwań do Litanii Loretańskiej

W związku z ogłoszeniem przez Stolicę Apostolską w dniu 20.06.2020 r. trzech nowych wezwań w Litanii Loretańskiej, pragnę poinformować, że wezwanie „Mater misericordiae” jest już używane w polskiej wersji Litanii jako „Matko miłosierdzia”, natomiast dwa pozostałe wezwania „Mater spei” i „Solacium migrantium”, powinny w języku polskim zostać zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski zgodnie z prawem kościelnym w ramach kompetencji biskupów diecezjalnych (kan. 826). Do czasu zatwierdzenia oficjalnych tytułów w języku polskim nie powinny one być publicznie odmawiane, natomiast dla celów informacyjnych można tymczasowo używać wstępnie przyjętego projektu tłumaczenia:

Mater spei – Matko nadziei.

Solacium migrantium – Pomocy migrantów / Ulgo migrantów.

Słowo „solacium” można tłumaczyć na wiele sposobów jako „pociecha, ulga, pomoc, ratunek, ucieczka”, ale ze względu na to, że wezwanie ma się znaleźć między już istniejącymi „Ucieczko grzesznych” a „Pocieszycielko strapionych”, dlatego słowa „ucieczka” i „pocieszenie” jako już zajęte nie powinny być brane pod uwagę, pozostają zatem „ulga, pomoc, ratunek”. Obecnie wydaje się, że z tych trzech najlepiej brzmi „Pomocy migrantów”. Co do wyrażenia „migrantes”, posiada ono zasadniczo trzy znaczenia: 1) ci, którzy wędrują (także w poszukiwaniu lepszego losu, a więc migranci we współczesnym rozumieniu), 2) ci, którzy się wyprowadzają, 3) przesiedleni; z tych trzech znaczeń najlepiej w całość komponuje się to pierwsze.

Co do kolejności odnośnie do wezwania „Matko miłosierdzia”, obecnie zatwierdzona w Polsce wersja Litanii Loretańskiej umieszcza je po „Matko łaski Bożej” i kolejność ta może zostać zachowana zwłaszcza w miejscach, gdzie wierni korzystają z drukowanych tekstów. Nowe miej-

sce tego wezwania jednakże już jest wyznaczone przez Stolicę Apostolską na po „Matko Kościoła” i tak również można je odmawiać, zwłaszcza tam, gdzie wierni tylko odpowiadają na wezwania przewodniczącego.

Tekst łaciński obowiązuje już w nowym brzmieniu.

BP. ADAM BAŁABUCH

Przewodniczący Komisji

ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP

Świdnica, 20 czerwca 2020 r.

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC

METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

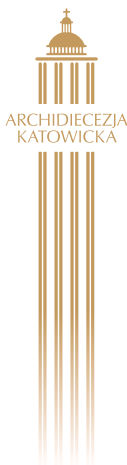
111

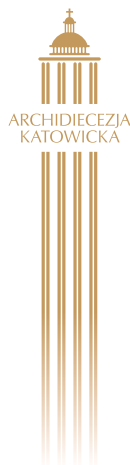
Zaproszenie Metropolity Katowickiego do wspólnej modlitwy w intencji maturzystów

Drodzy Katecheci! Drodzy Księża!

W niedzielę Trójcy Przenajświętszej, 7 czerwca br., o godz. 10.30 będę celebrował Mszę św. w katowickiej Katedrze Chrystusa Króla w intencji tegorocznych maturzystów (transmisja w Radiu eM oraz w Internecie).

Biskupi pomocniczy w tym samym czasie będą przewodniczyć Eucharystii także w tej intencji w innych parafiach naszej archidiecezji: bp Marek Szkudło w kościele. bł. Karoliny w Tychach, bp Adam Wodarczyk w bazylice NMP i św. Bartłomieja w Piekarach Śl., bp Grzegorz Olszowski w bazylice św. Antoniego w Rybniku (transmisje także w Internecie).





Będziemy modlić się wspólnie o dary Ducha Świętego na czas egzaminów maturalnych oraz o światło i potrzebne łaski w rozeznawaniu powołania i dokonywania życiowych wyborów. Chcemy prosić o pokój serca w tym szczególnym czasie, w jakim tegoroczni maturzyści podejmują egzaminacyjne wyzwania.

Serdecznie proszę o przekazanie tej informacji waszej młodzieży wraz z zachętą do udziału w Eucharystii.

Do wspólnej modlitwy zachęcam także nauczycieli i wychowawców, a księży katechetów zapraszam w miarę możliwości do wspólnej koncelebry. Proszę także o uwzględnienie wezwania za zdających egzaminy w modlitwie wiernych w parafiach.

Wszystkim uczniom kończącym rok szkolny udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 4 czerwca 2020 r.

VA I – 48/20

112

Apel o modlitwę z przedsiębiorcami i za przedsiębiorców

1. W niedzielę, 21 czerwca br. po raz piąty obchodzony będzie w Polsce Dzień Przedsiębiorcy. Ustanowiony został przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dnia 9 czerwca 2016 r. Głosi ona, że „Uznając znaczenie działalności przedsiębiorców na rzecz rozwoju gospodarczego i społecznego kraju, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 21 czerwca Dniem Przedsiębiorcy. Dzień ten przyczyni się do wzmacniania świadomości i wiedzy społeczeństwa o procesach gospodarczych oraz o przedsiębiorczości”.

Z okazji tego dnia na Jasnej Górze sprawowana będzie Msza Święta w intencji środowisk gospodarczych oraz przedsiębiorców. Organizatorami są: Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz Regionalna



Izba Gospodarcza w Katowicach. Nie mogąc z powodu kwarantanny uczestniczyć w tym ważnym religijnie i społecznie wydarzeniu, serdecznie proszę duchowieństwo i wiernych świeckich o modlitwę za przedsiębiorców w tym trudnym dla nich czasie doświadczania skutków stanu epidemicznego.

2. Razem z przedsiębiorcami dziękujemy za działania Rządu RP w zakresie ochrony i ratowania gospodarki i przedsiębiorczości w sytuacji kryzysu, za kolejne tarcze antykryzysowe, wychodzące naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, w tym pracodawców i pracobiorców.

Prośmy o dary Ducha Świętego dla przedsiębiorców, aby roztropnie korzystając z programów pomocowych państwa, w imię społecznej solidarności zachowywali miejsca pracy; aby nigdy nie działali na niekorzyść pracowników co do warunków świadczenia pracy i płacy. Wspierajmy wszystkich, których miejsca pracy są zagrożone. Ochrona ekonomicznie najsłabszych i sprawiedliwość, równomierne rozłożenie materialnych kosztów zmagania się z ekonomicznymi skutkami stanu epidemicznego są dzisiaj istotnym wymogiem solidarności i miłości społecznej.

3. Pamiętając, że dzisiaj wykonywanie zawodu przedsiębiorcy jest szczególnie wymagające, zachęcam do modlitwy z przedsiębiorcami i za nich, aby mężnie podejmowali nowe wyzwania, jakie niesie dynamicznie zmieniająca się sytuacja gospodarcza w skali lokalnej i globalnej. Wśród nich niezmiennym wyzwaniem jest troska o pracobiorców i ich rodziny, budowanie zgodnie współpracującej wspólnoty, ukierunkowanej na dobro wspólne.

W tym szczególnym dniu modlitwy za przedsiębiorców otoczmy ich tarczą modlitwy i wołajmy do Boga za wstawiennictwem Jasnogórskiej Królowej Polski: „Matko, uproś! Matko, ubłagaj! O Maryjo, nasza Matko – przyczyn się za nami!”.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP

Katowice, 21 czerwca 2020 r.

VA I – 50/20

113

Komunikat Metropolity Katowickiego w związku z powodzią na Podkarpaciu

Drodzy Diecezjanie!

W związku z sytuacją powodziową na Podkarpaciu, mając na uwadze zakres szkód i konieczność udzielenia pomocy poszkodowanym przez Caritas tamtejszych Kościołów lokalnych, zwracam się do wiernych archidiecezji katowickiej z serdeczną prośbą o złożenie ofiar na pomoc tym, których domy i gospodarstwa rolne ucierpiały najbardziej.

Ofiary zostaną zebrane przed kościołami archidiecezji w niedzielę 5 lipca br. O przeprowadzenie zbiórki proszę Parafialne Zespoły Caritas. Za każdy złożony dar materialny, będący konkretnym gestem solidarności i miłości bliźniego – z serca płynące Bóg zapłaci.

Wszystkich, którzy doświadczają tragicznych skutków powodzi, polecam Waszej modlitwie. Módlmy się wspólnie o sprzyjającą pogodę, aby rolnicy mogli bezpiecznie zebrać obfite plony „ziemi i pracy rąk ludzkich”.

Bracia i Siostry!

Podczas wakacyjnego odpoczynku nie zapominajmy o niedzielnej Mszy świętej – „wielkiej tajemnicy naszej wiary, która daje życie”. Pamiętajmy także o przestrzeganiu sanitarnych zasad bezpieczeństwa.

Na czas Waszych podróży, urlopów i wypoczynku udzielam pasterskiego błogosławieństwa, zapewniam o pamięci w modlitwie, szczególnie podczas Eucharystii.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 27 czerwca 2020 r.

VA I – 56/20

114

Komunikat Metropolity Katowickiego w związku z Ogólnopolską Pielgrzymką Apostolstwa Chorych na Jasną Górę

Drodzy Diecezjanie!

W poniedziałek, 6 lipca, na Jasnej Górze odbędzie się 55. Ogólnopolska Pielgrzymka Apostolstwa Chorych. W tym roku z powodu sytuacji epidemicznej będzie ona miała inną formę.

Zapraszam wszystkich chorych do duchowego włączenia się w pielgrzymkę za pośrednictwem transmisji telewizyjnej. Msza święta, która zostanie odprawiona o godz. 11.00 w Kaplicy Cudownego Obrazu, będzie transmitowana przez telewizję publiczną, TVP 3.

Niedzielnny Apel Jasnogórski (5 lipca) o godz. 21.00 transmitowany przez Telewizję Trwam, poprowadzi Krajowy Duszpasterz Apostolstwa Chorych. Proszę i zachęcam wszystkie osoby chore, niepełnosprawne i starsze, aby duchowo pielgrzymowały i łączyły się w modlitwie z Jasną Górą.

Tegoroczna Pielgrzymka odbywa się w czasie trwania 5. roku nowenny przed stuleciem Apostolstwa Chorych w świecie. Niech Maryja, Uzdrawienie Chorych, Patronka Apostolstwa Chorych przyczyni się do dalszego rozwoju wspólnoty chorych, pomoże im szczególnie w najtrudniejszych chwilach cierpienia i osamotnienia doświadczać pokoju i łaski pociechy, płynących ze zjednoczenia z Jej Synem – w Komunii świętej oraz w sakramencie chorych.

Proszę także kapłanów naszej Archidiecezji, aby, stosując wszelkie zasady bezpieczeństwa sanitarnego, kontynuowali duszpasterstwo wśród chorych i osób w podeszłym, towarzysząc im sakramentalnie i przekazując miesięcznik „Apostolstwo Chorych”.

Drodzy Chorzy!

Zapraszam Was do udziału w pielgrzymce poprzez transmisję telewizyjną, a także do włączenia się w duchowe dzieło Apostolstwa Cho-



rych. Proszę Was o wytrwałą modlitwę oraz ofiarowanie cierpienia i samotności w intencji nowych powołań kapłańskich.

Wszystkim chorym, ich rodzinom i bliskim oraz duszpasterzom błogosławię.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 30 czerwca 2020 r.

VA I – 57/20

HOMILIE METROPOLITY

115

Abyście spełnili w swoim życiu misję i powołanie

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Msza za maturzystów, 7 czerwca 2020 roku

1. Pozdrawiam was obecnych w katedrze i łączących się z nami dzięki internetowej i radiowej transmisji słowami z II czytania mszalnego: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i udzielanie się Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi”. Właściwie w tym zdaniu zawiera się wszystko, co należałoby dzisiaj powiedzieć, co Kościół, co pasterz Kościoła katowickiego może i powinien powiedzieć tegorocznym maturzystom i wszystkim wiernym.

Łatwo zauważyć, że kończycie szkołę i zdajecie maturę – egzamin dojrzałości – w niezwyklej okolicznościach. Doświadczyliście, co znaczy zdalne nauczanie, zdalne konsultacje, izolacja i brak szkolnej wspólnoty. A to wszystko za sprawą zagrożenia epidemicznego, które dotknęło nas, ludzi XXI wieku, przekonanych o swoich nieograniczonych możliwościach. Ostatecznie to, co nas dotknęło, mimo że znamy bezpośrednie przyczyny, pozostaje tajemnicą. Wobec niej człowiek okazał się bezbronny i bezradny. Umie co prawda diagnozować i leczyć objawy, ale nie przyczyny. Nad tajemnicą koronawirusa, nad jej rozwikłaniem trudzą

się uczeni i pewnie nadejdzie dzień odkrycia szczepionki a zagrożenie minie. Ale zagadki i tajemnice pozostaną, bo każdy pokorny naukowiec mówi: im więcej wiemy, tym więcej nie wiemy.

2. Tajemnica jest obecna również w przestrzeni wiary. Dziś Kościół w liturgii świętuje największą tajemnicę wiary, tajemnicę Trójjedynego Boga. Została nam ona objawiona przez samego Boga, który najpierw przedstawił się Mojżeszowi, który chciał poznać Jego imię, jako „Jestem, który jestem” (Wj 3,4). To o Nim powiedział Nikodemowi, odsłaniając tajemnicę, Jezus w dzisiejszej Ewangelii: „Tak Bóg umiłował świat (człowieka), że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16).

Drodzy Maturzyści! Ojciec daje Syna z motywu miłości, a my Go przyjmujemy jako dowód miłości Boga do swego stworzenia, do człowieka. Jesteśmy dziełem Boga, wyszliśmy z Jego rąk, On nas stworzył i tchnął w nas życie (por. Prz 8,22-31). Zostaliśmy odkupieni przez mękę i śmierć Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Jest również z nami udzielanie Ducha Świętego. To Zmartwychwstały Pan w Wieczerniku zapowiedział Jego przyjście i prosił: „Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20,22). W dniu waszego chrztu św. weszliście w tajemnicę Boga, zostaliście ochrzczeni w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, przyjęliście Boże dary i zamieszkała w was Trójca Święta, dokonał się zasiew wiary, nadziei i miłości.

3. Z pewnością dziś potrzebujecie niejako ponowienia spotkania z Duchem Świętym i Jego darów w obliczu zahamowań i lęków, jakie wam towarzyszą przed zbliżającym się egzaminem dojrzałości. Matura jest doświadczeniem granicznym. Oto kończą się dni przeżywane w gronie znanych, bliskich nauczycieli, przyjaciół i klasowej wspólnoty. Przed wami otwiera się przyszłość, jeszcze nieznana, tajemnicza, choć już jakoś zaplanowana. Egzamin dojrzałości oznacza często opuszczenie domu i wyruszenie w podróż dorosłości. Ta sytuacja rodzi pewien niepokój, któremu towarzyszy oczekiwanie na spełnienie marzeń, na zrealizowanie pasji, na spotkanie z uczelniami lub pracą.

W wasze oczekiwanie wchodzi dziś Chrystus Zmartwychwstały, który mówi: Nie lękajcie się! Razem ze Mną podejmijcie trud życia, urzeczywistniania go jako projektu i powołania! Ja was umocnię Mocą

z Wysoka (por. Łk 24,49), abyście dar młodości przekuli w dojrzałość ducha i ciała, intelektu i uczuć, w dojrzałość spełnionego, szczęśliwego człowieczeństwa! Abyście – prowadzeni przez Ducha Świętego – spełnili w swoim życiu misję i powołanie.

Niech w waszej teraźniejszości i przyszłości będzie również obecny św. Paweł, autor II czytania. On jako młody człowiek spotkał Zmartwychwstałego i oddał Mu całe swoje życie. Nie zraziły Pawła niebezpieczeństwa i trudności, odrzucenia i prześladowania. Nie bał się mniejszych i większych egzaminów z wierności Jezusowi, ponieważ wierzył, że wszystko może w Tym, który go umacnia.

Św. Paweł chętnie określał życie wierzącego jako uczestnictwo w biegach, zapasach czy ogólnie w zawodach sportowych. Pisał do swych braci i siostr, że zawodnicy wiele sobie odmawiają, by zdobyć pierwsze miejsca w zawodach. Podobnie i chrześcijanie powinni starać się, by jak najlepiej zdać egzamin z życia i powołania, które otrzymali.

Drodzy Maturzyści! Życzę wam i o to się modłę razem z waszymi duszpasterzami, abyście maturalne zawody ukończyli z jak najlepszymi wynikami. Proszę też Boga – Ojca i Syna, i Ducha Świętego – abyście zwycięsko ukończyli bieg całego życia, osiągając nie tylko wiedzę, stanowiska i urzędy, ale i człowieczeństwo według miary, którą kreśli Jezus w swojej Ewangelii.

Niech każda i każdego z was – wszystkich maturzystów z archidiecezji katowickiej i całej Polski – prowadzi światło Ewangelii! Niech miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym zawsze wam towarzyszą. Amen.

116

„Kościele święty, chwal swojego Pana”

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Uroczystość Bożego Ciała, 11 czerwca 2020 roku

1. „Kościele święty, chwal swojego Pana”. Słowami śpiewanego przed chwilą psalmu witam was, drodzy Bracia w kapłańskim posługiwaniu: biskupi i prezbiterzy!

Witam was, Bracia i Siostry, zgromadzeni w murach katowickiej katedry i łączący się z nami dzięki transmisji Radia eM i internetowej.

Jako ochrzczeni tworzymy Kościół, chwalcący dziś we wspólnocie wiary, nadziei i miłości swego Pana, Jezusa Chrystusa, który dla nas i dla naszego zbawienia stał się człowiekiem i prowadzi nas do domu Ojca.

My, chrześcijanie XXI wieku, jesteśmy podobni do Ludu Bożego Starego Przymierza, prowadzonego przez Mojżesza do Ziemi Obiecanej. Jesteśmy podobni do tego ludu: wciąż w drodze do domu Ojca, pielgrzymujący do wiecznych przeznaczeń. Idziemy przez pustynię „wielką i straszną, pełną węzów jadowitych i skorpionów, przez ziemię suchą i bez wody”, w okresie pandemii. Prowadzi nas nowy Mojżesz, nasz Pan, jedyny Odkupiciel człowieka.

W uroczystość Jego Ciała za nas wydanego i Krwi za nas wylanej chcemy chwalić Pana za to, że stał się Ciałem i zamieszkał między nami; co więcej, pozostał z nami w Eucharystii jako Chleb żywy, który zstąpił z nieba. Ten Chleb z nieba, o którym mówił nam Jezus w Ewangelii, dany po raz pierwszy w czasie uczty paschalnej w Wieczerniku, towarzyszy nieustannie uczniom Chrystusa w ich wędrówce, w naszym pielgrzymowaniu. Ten Chleb z nieba rodzi się ze słów wypowiedzianych nad chlebem – owocem ziemi i pracy rąk ludzkich: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was i za wielu będzie wydane”.

2. Już za chwilę mocą Ducha Świętego dokona się na ołtarzu, który z wiarą otaczamy, cud przemiany. Następnie przyjmimy Jezusa w Komunii świętej i dzięki temu spotkaniu będziemy mieli życie w sobie, będziemy trwać w Bogu, a Bóg w nas. A potem pójdziemy w skromnej w tym roku procesji wokół katedry, aby wyznać naszą wiarę w obecność Zmartwychwstałego wśród nas, w Boże Ciało, w chleb dający życie wieczne. Te wiarę wyzna dzisiaj cały Kościół poprzez udział w eucharystycznych procesjach wokół parafialnych kościołów, skąd w cztery strony świata, w stronę każdego człowieka, popłynie tak potrzebne błogosławieństwo.

3. Uroczysta celebrowanie obecności Chrystusa w Eucharystycznym Chlebie w uroczystość Bożego Ciała zawiera głębokie przesłanie. Oto Ten, który zstąpił z nieba, wychodzi z Wieczernika ku swoim, a swoi przyjmują Go i wprowadzają w realia swego życia, prowadzą niejako od ołtarza krzyża do krzyża życia, zawsze zagrożonego śmiercią.

Przyjmowanie Chrystusa obecnego w Eucharystii łączy się nierozwalnie z przyjmowaniem i realizowaniem Jego poleceń, Jego przykazania, Jego nauki i Jego trudnych wymagań.

Drogi Bracie i droga Siostry! Twoja obecność podczas dzisiejszej uroczystości ku czci Ciała i Krwi Pańskiej, przyjęcie Komunii św. i twój udział w procesji eucharystycznej – to czytelna deklaracja nie tylko twojej wiary, ale i woli przyjęcia daru Jezusa Chrystusa i kierowania się Jego nauką oraz oddania Mu czci: „Kościele święty, chwal swojego Pana”. Chwal swojego Pana w codziennym życiu, chwal przez obecność na Eucharystii i postępowanie godne człowieka wierzącego, żyj chlebem, który zstąpił z nieba, żyj słowem pochodzącym z ust Pana!

Drodzy Bracia i Siostry! Mamy chwalić Pana we wspólnocie Kościoła. Nikt z nas nie jest samotną wyspą, tworzymy wspólnotę ludzi wierzących i w tej wspólnocie mamy chwalić Pana. Musimy ją na nowo odbudowywać po miesiącach izolacji, społecznego dystansu i głodu eucharystycznego pokarmu.

Słyszeliśmy dzisiaj pouczające słowa św. Pawła: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba”. I jako wspólnota jesteśmy za siebie odpowiedzialni. Możemy i powinniśmy się nawzajem ubogacać przez dobro, które nosimy w sobie i które czynimy. Należy się ono dziś szczególnie osobom przebywającym na kwarantannie, górnikom i ich rodzinom poddanym próbie czasu, cierpliwości, nadziei, ostatecznie próbie miłości! Należy się ono również tym, którzy oplakują dramatyczne odejście bliskich.

Bracia i Siostry! Przez wymianę duchowych i nie tylko duchowych darów spełniać się będzie chrześcijańska zasada: „świętość jednego wspomaga innych w znacznie większej mierze, niż grzech jednego może zaszkodzić innym” (Jan Paweł II, Incarnationis Misterium, nr 10).

Ta zasada powinna być racją podejmowania codziennych wysiłków, by trwać przy Jezusie Chrystusie i Jego nauce, niezależnie od zewnętrznych uwarunkowań, niezależnie od zła i grzechu obecnych wokół nas. Tak postępując, staniemy się podobni do tych, którzy „pozostawiają po sobie jakby nadmiar miłości, poniesionych cierpień, czystości i prawdy, który ogarnia i wspiera innych” (tamże).

Bracia i Siostry! Spożywajmy chleb, który z nieba zstąpił i żyjmy zgodnie z nauką Tego, który do nas przychodzi obecny pod postacią

ziemskiego chleba. Wtedy całe nasze życie stanie się uwielbieniem Pana i w końcu doprowadzi nas do chwały w domu Ojca.

Drodzy Bracia i Siostry, Kościele, chwal swojego Pana!
Amen.

117

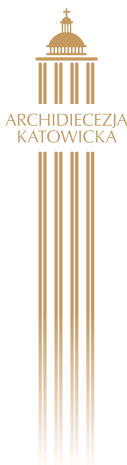
Nigdy nie jesteście sami!

Homilia Arcybiskupa Katowickiego
Msza za górników, 14 czerwca 2020 roku

1. Dzisiejszą liturgię słowa można streścić w dwóch słowach: wybór i misja. Jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu z Księgi Wyjścia, Bóg z motywu miłości wybiera lud Izraela, wzywa go do posłuszeństwa i zapowiada, iż będzie ludem świętym. Świadomi ciągłości historii zbawienia śpiewaliśmy refren psalmu: „My ludem Pana i Jego owcami”. Wyboru i powierzenia misji dokonał Jezus. Wybiera dwunastu, których poznajemy z imienia i wysyła ich do głoszenia Dobrej Nowiny: „Bliskie już jest Królestwo niebieskie” oraz do wykonywania konkretnych zadań: „Uzdrowiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy!”.

Bracia i Siostry! Pierwsze zdanie dzisiejszej Ewangelii brzmi niezwykle ujmująco: „Jezus widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękan i porzuceni, jak owce niemające pasterza”. Nie inaczej czyni Kościół, wierny misji swego Założyciela, lituje się i zapewnia: Dobry Pasterz jest z wami! Kościół, zbudowany na fundamencie apostołów, przekazuje dalej słowa Dobrego Pasterza. Również je realizuje, odczytując znaki czasu i podejmuje konkretne działania. Wiek XXI przyniósł nam zupełnie nieoczekiwany, nękający nas od miesięcy „znak”: poważne zagrożenie epidemiczne dla całej ludzkiej rodziny.

2. Dziś niedziela, 14 dzień miesiąca czerwca. Kolejny dzień zmagania się, zwłaszcza na Górnym Śląsku, w naszej archidiecezji, z wirusem. Wsłuchujemy się z niepokojem w codzienne komunikaty i współczujemy górnikom, rodzinom górniczym, dzieciom i młodzieży górniczych osiedli, wszystkim doświadczającym nowego zagrożenia i niepewności jutra.



Obecnie w górnictwie do znanych zagrożeń – jak ogień, woda, metan – doszło jeszcze zagrożenie wirusem, który panoszy się w środowisku górniczej pracy z uwagi na warunki jej wykonywania, praktycznie uniemożliwiające zachowanie społecznego dystansu. Kto choć trochę zna warunki górniczej pracy, wie, że nie można w kopalni pracować na dystans! Nie można też z dnia na dzień zamknąć kopalni – jak się zamyka sklep z węglem.

W sytuacji zagrożenia epidemicznego podjęto, jak wiemy, decyzję o ograniczeniu wydobywania węgla w 12 śląskich kopalniach, celem zduszenia rozprzestrzeniania się zakażenia wśród górniczej braci. Wprowadzono tzw. postojowe: górnicy zostali zobowiązani do pozostania przez trzy tygodnie w domu, w oczekiwaniu na testy, a kopalnie prowadzą wydobywanie na zmniejszonych obrotach. Są też skutki uboczne tych decyzji. Doszło bowiem do swoistego rodzaju stygmatyzacji Górnego Śląska i jego mieszkańców, zwłaszcza górników i ich rodzin. Kolejny raz środowisko górnicze poczuło się zagrożone. Tymczasem górnicy właśnie stanowią grupę zawodową niezwykle zdyscyplinowaną, a przestrzeganie przepisów BHP pod ziemią mają we krwi.

W związku z zaistniałą sytuacją wraz z biskupami pomocniczymi modlę się dzisiaj z wiernymi w rejonach, gdzie sytuacja górników i górnictwa jest najtrudniejsza: w Rydułtowach, Bieruniu Nowym, Knurowie-Szczygłowicach i Katowicach. W katedrze jednoczą się ze mną proboszczowie parafii w Halembie, a także proboszcz wspólnoty parafialnej, na której terenie leży kopalnia „Wujek”.

3. Górnicy, Bracia i Siostry! Nie jesteście pozostawieni sami sobie. Jest z wami Dobry Pasterz, a my działamy w Jego imieniu i zapewniamy was o modlitwie całego Kościoła katowickiego i o naszej duchowej bliskości. Modlimy się w waszych intencjach tym bardziej, że znów poczuliście się zagrożeni, a wraz z wami wasze rodziny i pracownicy z branż kooperujących. Bożej Opatrzności polecamy osoby z górniczego środowiska, które muszą zmierzyć się z chwilami niepewności w dniach oczekiwania na wyniki testów, z tymi, którzy mierzą się z pozytywnym wynikiem zakażenia, a także ze skierowanymi na przymusową kwarantannę. Wiem, że dla tych osób, przechodzących zakażenie w większości przypadków bezobjawowo, zaistniała sytuacja jest wielką lekcją cierpliwości i pokory! Matce Bożej Piekarskiej czczonej jako Lekarka powie-

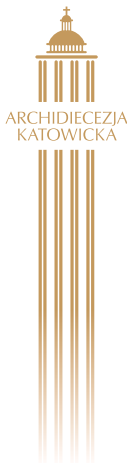
rzamy również chorych hospitalizowanych i dziękujemy służbie zdrowia za wszelkie, czasem ponadludzkie wysiłki. W duchu chrześcijańskiej i społecznej solidarności pamiętamy również o zarządzających tą branżą przemysłu i prosimy o dary Ducha Świętego: mądrości i roztropności.

Dlatego na rzeczywistość aktualnej sytuacji musimy rzucić światło Ewangelii i światło katolickiej nauki społecznej. Św. Paweł w Liście do Galatów pisze: „Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe”. Jednocześnie przypominam, że najskuteczniejszym narzędziem rozwiązywania wszelkich problemów i konfliktów – szczególnie o charakterze społecznym – jest zawsze dialog.

W tym kontekście należy kolejny raz przypomnieć, że trwającej od kilkudziesięciu lat reformy górnictwa nie można przeprowadzać radykalnie, stawiając w opozycji do siebie przykładowo takie branże przemysłu ciężkiego, jak górnictwo i energetyka. Tego typu rozwiązania będą prowadziły do społecznego chaosu. W imieniu braci górniczej postuluję i proszę o dalszy dialog. Liczę na to, że strona rządowa nadal jest gotowa do wsłuchiwania się w głos doradczy zarządów spółek górniczych i strony społecznej, aby kontynuowane reformy prowadziły do zachowania społecznego spokoju. Trzeba też wskazać na obiektywną wartość gospodarczego patriotyzmu, do którego powinny być zobowiązane spółki skarbu państwa.

Droży Górnicy! Niejako w połowie roku 2020 dziękujemy wam za trud waszej pracy – dzięki niej mamy energię elektryczną i ciepło. To wy gwarantujecie bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju! I przepraszamy was za każde obraźliwe słowo ze strony rodaków pod waszym adresem. 18 maja br. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP, napisał do was: „Chciałbym wyrazić mój smutek i oburzenie wobec wszystkich niesprawiedliwych słów, które padały w ostatnich dniach wobec górników i ich rodzin. Wobec choroby i cierpienia jedyną postawą jest serdeczne współczucie, modlitwa oraz braterska pomoc w powrocie do zdrowia”.

Bracia! W dobie zmagania się ze skutkami stanu epidemii w naszym kraju szczególnego znaczenia w relacjach społecznych nabiera zasada solidarności, która konkretyzuje się poprzez budowanie wzajemnych więzi, gesty pomocy, przyjaźni i miłości społecznej. Dla nas, chrześcijan, wyjątkową formą solidarności jest również modlitwne wsparcie najbardziej potrzebujących oraz polecanie ich Bożej Opatrzności i opiece świętych Patronów.



Drodzy Górnicy! Pamiętajcie, że nigdy nie jesteście sami. Jest z wami Dobry Pasterz i Jego Kościół, jest św. Barbara, „Męczennica wieży”, znająca na wskroś trudną i niebezpieczną rzeczywistość przebywania w niewielkiej zamkniętej przestrzeni. Niech jej orędownictwo was strzeże. Zapewniam, że Kościół modli się za was nieustannie!

Szczęść Boże! Amen.

118

Musimy zachować optymizm!

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Zakończenie roku formacyjnego w WSSD, 19 czerwca 2020 roku

Bracia!

Drodzy Moderatorzy naszego Seminarium Duchownego z Rektorem na czele! Drodzy alumni i klerycy! Drodzy studenci roku propedeutycznego!

1. Z powodu nałożonej kwarantanny nie możemy się dziś spotkać, aby w kaplicy seminaryjnej dziękować Bogu za mijający rok akademicki, jakże różny od tych, które przeżyliśmy. A to wszystko za sprawą pandemii, która sparaliżowała świat i wiele dziedzin naszego życia. Sparaliżowała również życie religijne, duszpasterstwo, wychowanie i kształcenie – od przedszkoli po uniwersytety. Sparaliżowane zostało normalne funkcjonowanie naszego wydziału teologicznego i seminarium duchownego.

W tej sytuacji wiele działań przeniosło się w przestrzeń wirtualną, funkcjonowało online. Nowoczesna technika, pozwalająca na zdalne kształcenie i formację, nie zastąpi jednak spotkania z drugim człowiekiem, wychowawcą, profesorem.

W czasie tej eucharystycznej ofiary pełni radości spotykamy się znowu po miesiącach wymuszonej sytuacją nieobecności, aby dziękować Bogu za mijający rok formacyjny i akademicki. Jestem w wami duchowo i w domowej kaplicy, gdzie góruje ikona Jezusa Chrystusa Przemienionego i Przemieniającego, modlę się z wami i za was!

2. Zaskakująca jest modlitwa Jezusa, którą słyszeliśmy w Ewangelii. To wołanie ku chwale Ojca: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy...” jest jedną z nielicznych modlitw Jezusa, jakie zapisał Ewangelista. Chrystus wysławia Ojca, chwali Go za to, że stał się Mesjaszem ludzi prostych. Nie rozpoznali go mądrzy i roztropni.

My, ludzie XXI wieku, z naszą obiegową i książkową wiedzą, z prawie nieograniczonym dostępem do informacji, powołani do wyłącznej służby Ewangelii chcemy w prostocie wiary, ostatnio nauczeni pokory, należeć do Boga przez Jezusa Chrystusa, który jest miłością.

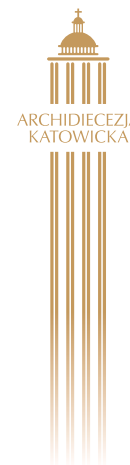
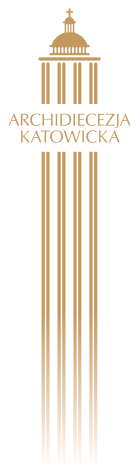
Jezus, który was powołał, zaprasza was niejako na nowo do wejścia na Jego drogę, na drogę miłości. Zaprasza do przyjęcia za swoją Jego drogi: „Kto chce iść za Mną, niech bierze swój krzyż i niech Mnie naśladuje”! I wzywa: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem”.

Dzisiejszym finałem niezwykłego roku akademickiego, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, jesteście na nowo zaproszeni do szkoły Jezusa Chrystusa. Trzeba sobie uświadomić wybór i powołanie do życia w kręgu Bożej miłości, które się rozpoczęło od chwili naszego chrztu i zostało umocnione działaniem Zbawiciela w sakramentach Kościoła. Wynika z niego nasze powołanie do świadectwa i apostołstwa. Słowem i życiem winniśmy mówić o Bogu, który jest miłością w Jezusie Chrystusie.

Będziemy skutecznymi apostołami Chrystusa, jeśli dokonamy nie tylko aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, lecz dokonamy w nas wewnętrznej intronizacji: jeśli On stanie się rzeczywistością naszym Panem, miarą wszystkiego, co jest w naszym życiu. Myli się i to bardzo ten, kto sądzi, iż postawienie Chrystusowi Królowi jakiegoś pomnika usunie zewnętrzne i wewnętrzne przeszkody na drodze budowania i wzrostu królestwa Chrystusa. Królestwo Chrystusa jest bowiem królestwem serc: „ono w was jest” – powie swoim apostołom i uczniom Jezus. Trzeba więc, abyście szczególnie wy, młodzi, studenci teologii mieli w swoich sercach przestrzeń Bożego królestwa, które rządzi się prawem miłości do wszystkich, nieprzyjaciół nie wyłączając.

Niejako w zamian Chrystus pragnie wam ofiarować poznanie Boga: „Nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”.

Radujmy się, że Syn zechciał nam objawić, kim jest i jakim jest Bóg – Ojciec pełen miłosierdzia, wychodzący naprzeciw każdemu synowi marnotrawnemu przez Serce Jezusa Miłosiernego.



Niech Jezus Chrystus poprowadzi was, studentów teologii, do poznania Ojca, do poznania Jego woli zbawienia wszystkich, do zrozumienia uniwersalnej misji Kościoła wobec świata. Do czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa należał niewątpliwie św. Jan Paweł Wielki, którego 100. rocznicę urodzin ostatnio intensywnie wspominamy. On ukazywał sobą, swoim sercem, Serce Boże otwarte na wszystkich i każdego. Dlatego jakby w odpowiedzi świat stanął przy nim w dniach choroby, odchodzenia, śmierci i pogrzebu.

3. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. Z radością odnajdujemy siebie dzisiaj w gronie utrudzonych, obciążonych izolacją, społecznym dystansem, kwarantanami itd. Możemy przecież stwierdzić, że nie jest to czas bez serca, bez miłości. Grożące globalne niebezpieczeństwo wyzwoliło energię miłości i poświęcenia, postawy służby i solidarności – i to w Kościele i poza nim. Sami w tym uczestniczcie!

Dziś sam Chrystus poprzez swoje Serce pragnie nas pokrzepić, dać siły, a przede wszystkim ukazać sens każdej, choćby najmniejszej, ofiary. Wszystkie nasze utrudnienia i obciążenia pragniemy łączyć z krzyżem Chrystusa, bo to jedyna sensowna, wypróbowana droga wyzwolenia, prowadząca ku zmartwychwstaniu.

Miejszem szczególnego spotkania Bożych i ludzkich dróg jest Eucharystia, wielka tajemnica wiary, która daje życie! To tu doświadczamy prawdy, że Chrystus jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

4. „Ciebie wybrał twój Pan Bóg” – takie słowa usłyszał naród wybrany. Drodzy alumni i klerycy, drodzy przełożeni i profesorowie – są one skierowane do każdego z was. Zachowujcie zawsze świadomość powołania, bądźcie mu wierni w ten pandemiczny, wakacyjny czas.

Razem z całym Kościołem katowickim módlcie się o nowe powołania do służby Ewangelii, aby Pan żniwa posłał robotników na swoje żniwo! Udzielajcie się w formacji młodych w takim zakresie, w jakim to będzie w czasie tych wakacji możliwe.

Módlcie się również o zachowanie powołań własnych i współbraci, również prezbiterów!

Przyjmijcie jakby do was skierowane słowa św. Pawła VI, soborowego papieża, pisane w trudnych dniach pontyfikatu, a przecież ciągle aktualne: „(...) musimy zachować optymizm, unosząc się na falach często wzburzonych wód naszego bezpośredniego i nie zawsze radosnego doświadczenia. «Bóg – napomina św. Paweł – nie dozwoli nas kusić ponad to, co potrafimy znieść». (...) Musimy mieć siłę w okolicznościach niepewnych i przeciwnych naszej wędrówce w czasie. Obecna sytuacja jest szkołą dla naszych cnót. Nie możemy żyć w lęku i lenistwie, ale powinniśmy interpretować trudności życia jako ćwiczenie się w wierności, stałości, wytrwałości. «Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie» – mówi Pan. Życie chrześcijańskie wymaga odwagi”.

Pamiętajcie: życie chrześcijańskie, życie powołanego wymaga odwagi. Na falach zagrożeń – zewnętrznych i wewnętrznych – nie jesteście sami. Pan wybrał was i znalazł w was upodobanie!

Zapewniam każdego z was o nieustannej modlitwie! Każdy dzień waszych wakacji błogosławię! I z pewnością nadziei mówimy sobie „do zobaczenia” – najpóźniej w dniu inauguracji nowego roku akademickiego, nowego roku formacji. Pokój wam! Amen.

DEKRETY I ZARZĄDZENIA

119

Zarządzenie Arcybiskupa Metropolity Katowickiego w aktualnej sytuacji epidemiologicznej

(18 czerwca 2020 r.)

1. W związku z pojawiającymi się – w szeroko pojętej przestrzeni społeczno-kościelnej – zakażeniami koronawirusem i zachorowaniem na Covid-19, mając na uwadze zdrowie i życie wiernych, których otaczamy duszpasterską troską, oraz duszpasterzy, zwracam się do wszystkich z serdecznym apelem o konsekwentne i wytrwałe stosowanie się do zaleceń sanitarnych. Aktualnie chodzi o zasłanianie ust i nosa. Wskazanie to obowiązuje wszystkich uczestników liturgii z wyjątkiem



celebransów. Przypominając zaś Zarządzenie z dnia 28 maja br., nadal zalecam wiernym przyjmowanie Komunii św. na rękę, a celebransom tę formę jej udzielania (p.2), o czym duszpasterze powinni systematycznie informować.

2. W związku z przypadkami zachorowania duchownych na Covid-19 i orzeczeniem wobec nich kwarantanny, zarządzam co następuje:

- stwierdzenie zakażenia i orzeczenie kwarantanny wobec duchownego i jego najbliższych współpracowników – podjęte przez kompetentne służby sanitarne (Sanepid) – skutkuje w trybie natychmiastowym poddaniem się wskazaniom służb sanitarnych i koniecznością zgłoszenia tego faktu do dyrektora Wydziału Duszpasterstwa;
- w razie nakazu okresowego zamknięcia parafialnego kościoła, wiernym tej parafii udzielam dyspensy od obowiązku uczestniczenia w niedzielnej Mszy św. Równocześnie zachęcam, aby w miarę możliwości uczestniczyli we Mszy św. w kościołach parafii sąsiednich lub przeżywali Mszę św. dzięki transmisjom;
- po uzyskaniu zgody Sanepidu na ponowne otwarcie kościoła należy bezzwłocznie udostępnić świątynię wiernym i podjąć sprawowanie sakramentów przez duszpasterzy nie objętych kwarantanną (np. księży z dekanatu).

Bracia i Siostry!

W czasie zmagania się z zagrożeniami związanymi z trwającym stanem epidemicznym, szczególnego znaczenia w relacjach społecznych nabiera zasada solidarności, która konkretyzuje się poprzez budowanie wzajemnych więzi, gesty pomocy, przyjaźni i miłości społecznej. Wyjątkową formą solidarności jest modlitwa, przede wszystkim udział we Mszy świętej.

Wyrażając radość ze zniesienia limitu wiernych mogących uczestniczyć w zgromadzeniach religijnych, serdecznie zachęcam i zapraszam do udziału w Wielkiej Tajemnicy Wiary, która daje życie. Bądźmy wierni niedzielnej Eucharystii i świętowaniu niedzieli jako dnia Boga i człowieka!

Wszystkich serdecznie zachęcam do wytrwałej modlitwy. Wołajmy nieustannie: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny - zmiłuj się nad nami!

Zgodnie z dotychczasową praktyką zarządzenie należy umieścić w gablotce i na głównej stronie internetowej parafii.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 18 czerwca 2020 r.

VA I – 53/20

PERSONALIA

120

Dekrety i nominacje

Ks. Basiuk Maciej

Administrator Parafii świętego Józefa Robotnika w Tychach – Wartogłowcu.

Ks. Czyrnik Paweł

Obróńca węzła małżeńskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach.

Ks. Folkert Kazimierz

Przeniesienie na emeryturę.

Ks. Kumor Andrzej

Obróńca węzła małżeńskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach.

Kusior Henryk

Członek Komisji dla przeprowadzenia wizytacji w parafiach archidiecezji katowickiej, w których realizowana jest budowa kościoła.

Ks. Lisczyk Jerzy

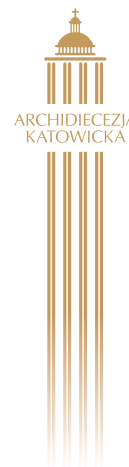
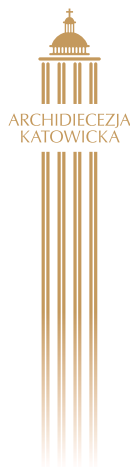
Kapelan Związku Górnośląskiego.

Ks. Makówka Leszek

Członek Komisji dla przeprowadzenia wizytacji w parafiach archidiecezji katowickiej, w których realizowana jest budowa kościoła.

Ks. Rottau Bernard

Kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Katowickiej.



Ks. Suszka Damian

Przewodniczący Komisji dla przeprowadzenia wizytacji w parafiach archidiecezji katowickiej, w których realizowana jest budowa kościoła.

Sputek Serafin OFM

Ojciec duchowny księży dekanatu Katowice-Panewniki.

VARIA

121

Rektor Elekt
Prof. dr hab. RYSZARD KOZIOŁEK
UNIwersYTET ŚLĄSKI
ul. Bankowa 12
40-007 KATOWICE

Magnificencjo!
Szanowny Panie Profesorze!

Z radością przyjąłem informację o powierzeniu Panu funkcji Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Przesyłam gratulacje i wyrazy szczerzego uznania. Cieszę się, że kompetencje i doświadczenie Pana Profesora zostały dostrzeżone przez społeczność Uniwersytetu i docenione przez Uczelniane Kolegium Elektorów.

Pełnione dotychczas przez Pana Rektora funkcje w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach pozwalają na w pełni uzasadnioną nadzieję, że troska o studentów będzie jednym z kluczowych wymiarów Pana posługi jako Rektora naszej Alma Mater, a dialog naukowy - prowadzony w wymiarze międzyobszarowym - będzie zawsze prowadził do poszukiwania prawdy, która – co jako Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego podkreślę - ma także swój wymiar teologiczny.

Zapewniam o stałej pamięci. Modłę się o światło Ducha Świętego i potrzebne dary, aby praca Rektora przynosiła owoce oraz przyczyniała się do wzmacniania pozycji naszej śląskiej uczelni jako liczącego się ośrodka naukowego w Polsce i w Europie.

Życzę wielu sukcesów w życiu osobistym i zawodowym oraz siły i odwagi w podejmowaniu działań i inicjatyw na rzecz kształtowania nowych pokoleń Polaków i formowania odpowiedzialnego i kompetentnego środowiska uniwersyteckiego w naszym kraju. Panu Rektorowi oraz całej społeczności akademickiej udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

Z wyrazami szacunku.

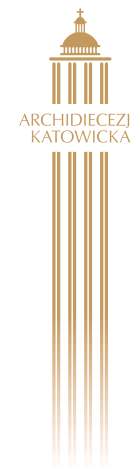
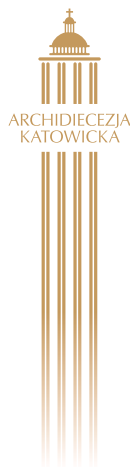
† WIKTOR SKWORC
Arcybiskup Metropolita Katowicki
Katowice, 1 czerwca 2020 r.

122

Jego Magnificencja
REKTOR UNIwersYTETU ŚLASKIEGO
Prof. dr hab. ANDRZEJ KOWALCZYK
ul. Bankowa 12
40-007 KATOWICE

Magnificencjo!
Szanowny Panie Profesorze!

W związku z kończącą się kadencją na stanowisku Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, proszę przyjąć moje szczerze wyrazy uznania i podziękowania za kompetentny wkład i zaangażowanie w rozwój naszej śląskiej Uczelni oraz umacnianie jej pozycji jako liczącego się ośrodka naukowego na akademickiej mapie naszego kraju, co było szczególnie trudne i wymagające w okresie trwającej jeszcze reformy szkolnictwa wyższego w naszym kraju.



Dziękuję za ducha współpracy i serdecznej życzliwości, której jako Pasterz Kościoła Katowickiego mogłem doświadczać w latach naszego spotkania w społeczności akademickiej uniwersytetu z racji obecności Wydziału Teologicznego na tej uczelni i nie tylko. Mamy bowiem świadomość, że formowanie i kształcenie nowych pokoleń Polaków „na gruncie postępu cywilizacji scjentystyczno-technicznych” powinno być połączone z głoszeniem i obroną prawdy o samym człowieku, którą średniowieczny autor ujął w słowa: „Positus est in medio homo: nec bestia nec deus”.

Magnificencjo!

Do podziękowań dołączam także najlepsze życzenia na dziś i jutro. Niech satysfakcja z ofiarnie pełnionej misji nieustannie towarzyszy i napędza serce Jego Magnificencji pokojem i radością. Niech Ten, który patrzy w serce człowieka (por. 1 Sm 16, 4-7) udziela zawsze dóbr wszelkich, nade wszystko dobrego zdrowia na dalsze lata pracy naukowej, służby społeczeństwu i Ojczyźnie. Niech zawsze Panu i całej Rodzinie towarzyszy Boże błogosławieństwo!

Zapewniam Pana Rektora o wdzięcznej pamięci i o modlitewnym wsparciu.

Z wyrazami szacunku i uznania.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki
Katowice, 5 czerwca 2020 r.



UNIwersytet Śląski w Katowicach

R E K T O R

Katowice, 18 czerwca 2020 r.

Szanowny
ks. dr Wiktor Skworc
Arcybiskup Metropolita Katowicki
Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego

Szanowny Księżu Arcybiskupie,

serdecznie dziękuję za skierowany na moje ręce adres, który jest dla mnie dowodem wielkiej życzliwości Ekszelencji względem mojej osoby i wspólnoty Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Mijające cztery lata okazały się czasem niezwykle ważnym dla naszej akademickiej wspólnoty, razem mierzyliśmy się z reformą polskiego szkolnictwa wyższego, która wymagała przystosowania uczelni do zmieniającej się sytuacji prawnej. Cieszę się, że miałem możliwość prowadzenia rozmów z Ekszelencją na temat zmiany paradygmatu funkcjonowania śląskiej *Alma Mater*. Jestem wdzięczny Ekszelencji za każde spotkanie i wsparcie, które w ciągu ostatnich lat otrzymałem. Ufam, że tak mnie, jak również Księdzu Arcybiskupowi przyświecał jeden cel – dobro Uniwersytetu Śląskiego – uczelni, którą wspólnie tworzymy i nadal, w co głęboko wierzę, będziemy tworzyć.

Składając serdeczne podziękowania za owocną współpracę i życzliwość okazywaną wspólnocie Uniwersytetu Śląskiego i mnie, zapewniam o mojej pamięci i sympatii. Życzę Księdzu Arcybiskupowi zdrowia, wszelkiej pomyślności i dobra oraz nieustającej opieki Opatrzności.

Z wyrazami szacunku i uznania

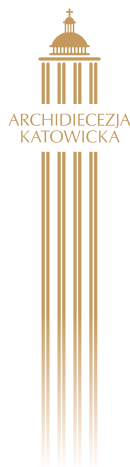
prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk



ul. Bankowa 12, 40-007 Katowice
tel. 32 359 13 00, 32 359 20 50
e-mail: rektor@us.edu.pl



HR EXCELLENCE IN RESEARCH



UNIwersytet Śląski w Katowicach

REKTOR

Katowice, 26 sierpnia 2020 r.

*Jego Ekscelencja
Arcybiskup Metropolita Katowicki
Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego
ks. dr Wiktor Skworec*

*Ekscelencjo,
Szanowny Księżu Arcybiskupie,*

w związku z zakończeniem sprawowania funkcji rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w kadencji 2016-2020, pragnę przekazać moje serdeczne podziękowania za owocną współpracę i życzliwość wielokrotnie okazowaną wspólnocie uczelni. Dziękuję za przychylność oraz wsparcie duchowe dla pracowników, studentów i doktorantów i ich rodzin.

Mam nadzieję, że Ksiądz Arcybiskup również pozytywnie ocenia tę współpracę i będzie wspominać ją z satysfakcją, mając Uniwersytet Śląski w swej życzliwej pamięci.

W imieniu własnym, władz rektorskich i wspólnoty akademickiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach życzę Księdzu Arcybiskupowi satysfakcji z kierowania Kościołem Katowickim, radości płynącej z codziennej działalności duszpasterskiej oraz wszelkiej pomyślności i dobra.

Z wyrazami szacunku

*prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk
Rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*



ul. Bankowa 12, 40-007 Katowice
tel. 32 359 13 00, 32 359 20 50
e-mail: rektor@us.edu.pl



HR
HR EXCELLENCE IN RESEARCH

Spis Treści

STOLICA APOSTOLSKA

- 106 Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 317
107 Przesłanie z okazji 50. rocznicy promulgowania Obrzędu Konsekracji
Dziewic 321
108 Orędzie na IV Światowy Dzień Ubogich 324

EPISKOPAT POLSKI

- 109 Oświadczenie Delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży 331
110 Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP
na temat włączenia nowych wezwań do Litanii Loretańskiej 332

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWOREC
METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

- 111 Zaproszenie do wspólnej modlitwy w intencji maturzystów 333
112 Apel o modlitwę z przedsiębiorcami i za przedsiębiorców 334
113 Komunikat w związku z powodzią na Podkarpaciu 336
114 Komunikat w związku z Ogólnopolską Pielgrzymką Apostolstwa
Chorych na Jasną Górę 337

HOMILIE METROPOLITY

- 115 Msza za maturzystów, 7 czerwca 2020 338
116 Uroczystość Bożego Ciała, 11 czerwca 2020 340
117 Msza za górników, 14 czerwca 2020 343
118 Zakończenie roku formacyjnego w WSSD, 19 czerwca 2020 346

DEKRETY I ZARZĄDZENIA

- 119 Zarządzenie w aktualnej sytuacji epidemicznej, 18 czerwca 2020 . . . 349
120 PERSONALIA 351

VARIA

- 121 Rozpoczęcie kadencji Rektora Uniwersytetu Śląskiego 352
122 Zakończenie kadencji Rektora Uniwersytetu Śląskiego 353



